



GRZEGORZ KOZAKIEWICZ

Teraz pierwszym obiektem, oprócz portretu patrona - generała Fieldorfa "Nila", jaki napotka zwiedzający Muzeum AK, będzie obraz Tadeusza Kantora, pełne dramatycznego wyrazu, bez wątpienia najwartościowsze z dzieł sztuki w posiadaniu tej placówki.

Powrót Kantora do Muzeum AK

24 marca w krakowskim Muzeum Armii Krajowej odbyła się uroczystość ponownego wprowadzenia do ekspozycji obrazu "Klęska wrześniowa", znanego także jako "Wrzesień 1939", autorstwa wybitnego polskiego malarza i twórcy teatru Tadeusza Kantora.

24.03.2026 19:16
GOSC.PL

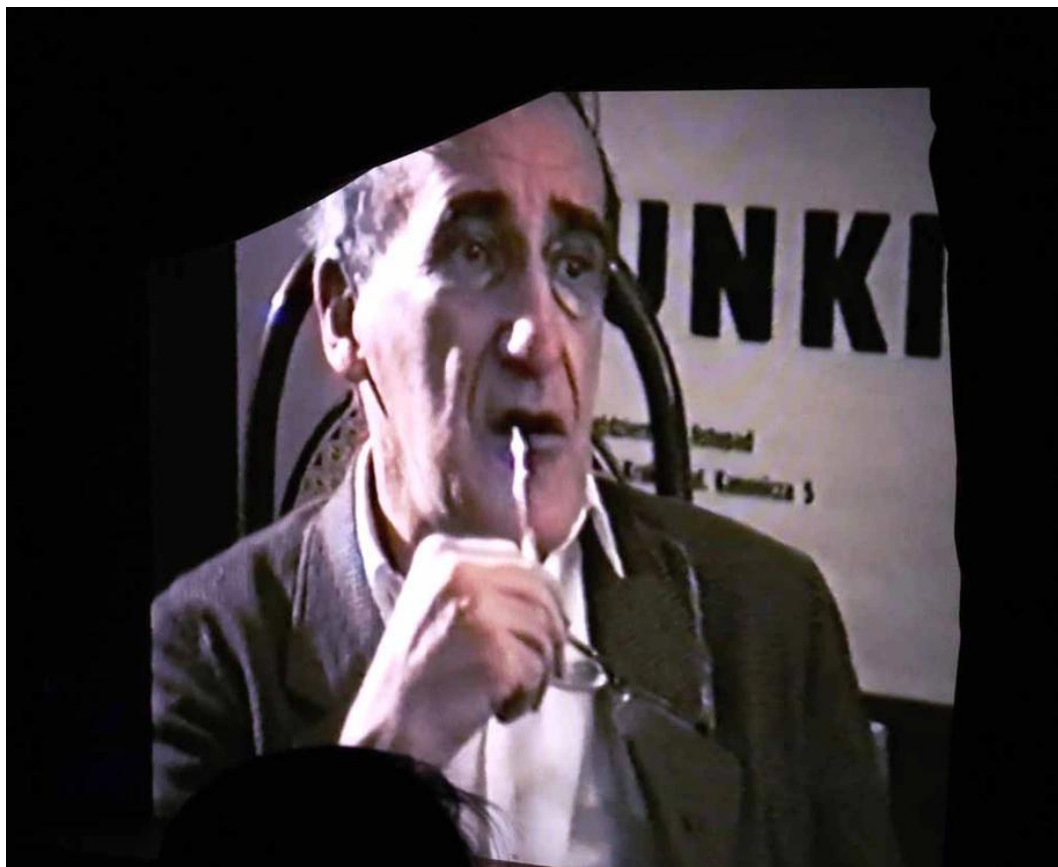
GK

Teraz pierwszym obiektem, oprócz portretu patrona - generała Fieldorfa "Nila", jaki napotka zwiedzający Muzeum AK, będzie obraz Tadeusza Kantora, pełne dramatycznego wyrazu, bez wątpienia najwartościowsze z dzieł sztuki w posiadaniu tej placówki. Grzegorz Kozakiewicz

Obraz jest niecodzienny i jedyny w swoim rodzaju w dorobku artystycznym Kantora. Powstał na zamówienie, co czyni go wyjątkowym w dziele artysty, który nigdy na zamówienie nie pracował. Tym razem jednak sytuacja była szczególna. Twórca namalował go w marcu 1990 r. na prośbę krakowskich akowców, tworzących wtedy w Krakowie muzeum poświęcone Armii Krajowej. Obraz jest kolażem - oprócz elementów malarskich zawiera przedmioty użytkowe: autentyczny mundur i but polskiego żołnierza, подарowane przez kombatantów Armii Krajowej. Przedstawia polskiego żołnierza rozpiętego na krzyżu, którego drewniane elementy wystają poza ramę obrazu. Tłem jest mapa Polski przedwrześniowej, rozdarta przez dwóch najeźdźców - hitlerowskie Niemcy i Związek Radziecki. Żołnierz ma twarz T. Kantora, jest więc ostatnim autoportretem artysty i w ogóle jednym z ostatnich jego dzieł, namalowany bowiem został niecały rok przed śmiercią autora. Jako swój hołd dla żołnierzy AK Kantor подарował go powstającemu wówczas muzeum nieodpłatnie.

Formalne powołanie Muzeum AK poprzedziły 10-letnie działania polegające na gromadzeniu pamiątek historycznych przez kombatantów ze Światowego Związku Żołnierzy Armii

Krajowej pod auspicjami Fundacji Muzeum Historii Armii Krajowej. Pierwotnie zbiory te eksponowano na wystawie "Nasza droga do Niepodległości" w byłym Muzeum Lenina przy ul. Topolowej w Krakowie. Tam także po raz pierwszy pokazano "Klęskę wrześniową". Zestawienie tego obrazu z tym miejscem ekspozycji było zdarzeniem historycznie wymownym! W późniejszych latach obraz eksponowany był w nowej siedzibie Muzeum AK przy ul. Wita Stwosza. Wobec przebudowy głównej ekspozycji stałej postanowiono przenieść obraz na parter, gdzie goście rozpoczynają zwiedzanie, i umieścić go w pierwszej salce, poświęconej klęsce wrześniowej. W ten sposób od dziś pierwszym obiektem, oprócz portretu patrona - generała Fieldorfa "Nila", jaki napotka zwiedzający, będzie obraz T. Kantora, pełne dramatycznego wyrazu, bez wątpienia najwartościowsze z dzieł sztuki w posiadaniu muzeum.







<https://krakow.gosc.pl/doc/9642423.Powrot-Kantora-do-Muzeum-AK>